

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCIALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 6.50
za granicą . . . 8.—

25

Cena egz. pojed. w całej Polsce
groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr. w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogl. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz **Sobel i Landau**
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy
Lwów, Kazimierzowska 17.

Uwaga na adres i Nr. domu.
234 O liczne odwiedziny uprasza.

Pierwszorządny magazyn Filipa Sternbacha konfekcji damskiej i męskiej

Lwów, pl. Smolki 4 Telefon 38-72

poleca na seson obecny, ostatnie
nowości po **cenach bezkon-**
kurencyjnych, na dogodne
warunki.
150

Hiszpanja na nowej drodze dziejowej

Alfons nie chce zrezygnować ze swoich „praw”...

PARYŻ, 16 kwietnia (PAT). Wedle otrzymanych tu wiadomości król Alfons odjechał w kierunku Cartageny. Królowi towarzyszą admirał Rivera i książę Miranda. Krążą pogłoski, że król odpłynął o świcie z jednego z portów w sąsiedztwie Cartageny, w nieznanym dotychczas kierunku. Rodzina królewska opuszcza stolicę jutro rano.

Precz z królem! Niech żyje republika!

Obalenie monarchii hiszpańskiej.

Telegramy wczorajsze przyniosły od dawna spodziewaną wieść: Hiszpanja zrzuciła jarzmo dyktatury króla i jego sługusów i weszła z rozwiniętymi sztandarami republikańskimi w poczet wolnych, rządzących się samodzielnie narodów. — Poniżej podajemy przebieg wypadków, które doprowadziły do historycznego dla Hiszpanji dnia — obalenia monarchii:

Antymonarchistyczny front wyborczy zjednoczonych socjalistów i burżuazyjnych republikanów zwyciężył tak przyniatającą większość w niedzielnych wyborach, że przeszło to nawet jego oczekiwania. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że d. 12 kwietnia 1931 wyborcy poraz pierwszy od 8 lat mieli możliwość swobodnego wypowiedzenia swych przekonań. Przez te 8 lat szalała samowola dyktatury, która zniosła konstytucyjne wolności i usunęła wszelką kontrolę publiczną nad kierownictwem spraw państwowych. Za to złamanie konstytucji i jego następstwa lud słusznie czynił odpowiedzialnym króla. On bowiem w jesieni roku 1923 powołał do rządów wojskowy dyktator Primo de Riverę i rozwiązał Kortezy (parlament), aby ich więcej nie zwołać. Wiadome było powszechnie, że dlatego zламаł zaprzysiężoną przez siebie konstytucję, gdyż lękał się krytyki opinii publicznej i parlamentu za katastroficzne następstwa podjętej z jego rozkazu ofensywy w Maroku.

Gdy Alfons zrozumiał, że dyktatura staje się coraz niepopularniejsza, w obawie przed utratą tronu odsunął poprostu Primo de Riverę, a na jego miejsce powołał inne swe narzędzie: generała Berenguera. Lecz naród w tej zmianie osób widział tylko nowy akt systemu rządów osobistych — i zażądał więcej: rządu demokratyczno-konstytucyjnego, któryby raz na zawsze położył kres dynastycznej samowoli. Nie wystarczała mu już dawna konstytucja; począł domagać się obwołania demokratycznej republiki.

Pierwszym czynem rządu Berenguera była zapowiedź rychłych wyborów. Lecz gdy król i jego fagasy spostrzegli, że ja-

MADRYT, 15. kwietnia. (Pat.) Rząd oświadczył, że król pozostawił manifest, który zostanie ogłoszony w dniu jutrzejszym, kiedy król będzie już znajdował się poza granicami Hiszpanji.

CARTAGENA, 15. kwietnia. (Pat.) Przybył tu król o godzinie 4-tej rano i odpłynął na krążowniku Principe Alfonso.

BARCELONA, 16. 4. (PAT). Dzień dzisiejszy uznano za święto narodowe. — Rozpoczęto go wśród burzliwych objawów radości. Na gmachach powiewają sztandary republikańskie. Na ulicach panuje ożywiony ruch.

BARCELONA, 16. 4. (PAT). Proklamacja w sprawie republiki katalońskiej została ogłoszona przez Macię w porozumieniu z Zamorą. Macia obejmuje tymczasowo funkcję szefa rządu katalońskiego, póki naród hiszpański i kataloński nie ujawni swojej woli. Na oficjalnych gmachach w mieście wywieszono sztandary kataloń-

skie oraz republikańskie sztandary hiszpańskie.

BARCELONA, 16. 4. (PAT). Prezydent republiki katalońskiej Macia oświadczył dziś rano, że obejmuje swe stanowisko prowizorycznie, uznając autorytet Zamory. Jako wolna republika hiszpańska, republika katalońska będzie integralną częścią federacji hiszpańskiej.

MADRYT, 16. 4. (PAT). Radosne manifestacje, które rozpoczęły się wczoraj, trwały przez całą noc. Poza kilku starciami drobnymi wśród demonstrantów, nie było żadnych zniszczeń.

Prasa komentuje ustąpienie króla jako krok, na który monarcha zdecydował się, pragnąc oszczędzić Hiszpanji wszystkich okropności wojny domowej. — Dzienniki podkreślają pełne godności zachowanie się królowej.

W niedzielę 19. kwietnia br. o godz. 11-tej przed południem
w sali Teatru Rozmaitości odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMJA

ku czci zmarłego tow.

Dra Hermana Diamanda

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

I. Przemówienie tow. posła **Dra H. Liebermana.**

II. Chór Robotniczy. Kwartet muzyczny. Deklamacje art. Teatru M.

Bilety wstępu w cenie od 3 zł. do 50 gr. do nabycia w dniu uroczystości w Kasie Teatru Rozmaitości. Przedsprzedaż w Księgarni Ludowej Szajnochy 2. i w Sekretarjacie P.P.S. ul. Rutowskiego 23, II. p.

kim zapałem poczęto głosić hasła republikańskie z chwilą, gdy umożliwiło to rozluźnienie więzów cenzury i zniesienie zakazu zgromadzeń — jeśli odwiekać i rozważniać swe obietnice. Naprzód: wybory odbędą się nie za 6, ale za 9 miesięcy. Potem głoszone, że narodowi hiszpańskiemu, który tak długo nie dokonywał wyborów, można tylko stopniowo udzielać praw parlamentarno-demokratycznych. — A więc na początku wybory do gmin, później wybory do sejmików prowincjonalnych, a dopiero na końcu wybory do parlamentu. Klika rządząca szukała wybiegów, by zyskać na czasie, lecz ten czas pracował na rzecz jej przeciwników: te sztuczki i odwiekania potęgowały nastrojów wrogów w masach. Republikańskie zjednywali sobie coraz to nowych zwolenników nawet w kołach, które jeszcze przed rokiem były

za utrzymaniem monarchji. Coraz większe zastępy armji sympatyzowały otwarcie z republikanami; nawet wśród niższego kleru, lękającego się utraty wpływów kościoła na masy ludowe, dążenia republikańskie miały swych zwolenników.

Wzburzenie wzrosło tak bardzo, że tu i ówdzie przyszło do wybuchów o charakterze rewolucyjnym, do powstań wojskowych i strajków generalnych. — Nie udało się one jednak już to dlatego, że nie było jednolitego politycznego kierownictwa, już to — jak przy buncie garnizonu w Jaca — dlatego, że przedwczesna akcja poszczególnych oddziałów wojskowych wniosła ogólny zamęt w szeregi rewolucjonistów. Te zbrojne niepowodzenia rewolucyjne wykorzystał był chętnie król Alfons celem anulowania swych przyrzeczeń z stycznia 1930 r. i utworzenia nowej

Jednocześnie prasa zaznacza, że monarchja, która trwała 15-cie stuleci, upadła w ciągu niemal takiejże liczby godzin i nie sprzeciwił się temu ani kościół, ani armja.

CARTAGENA, 16. 4. (PAT). Przybył tu król o godzinie 4 rano i odpłynął na krążowniku Principe Alfonso.

MADRYT, 16. 4. (PAT). O godz. 12 królowa z dziećmi wsiadła na dworcu w Escorialu do ekspresu Madryt — Hendaye.

Manifest króla Alfonsa.

HENDAYE, 16. 4. (PAT). Manifest króla Alfonsa XIII. wydany w chwili opuszczenia Hiszpanji, głosi m. in.:

Ostatnie wybory przekonały mnie, że straciłem miłość kraju. Wierzę jednak, iż nastroj ten nie będzie definitywny. M. in. Alfons powiada, że uważałby to za zdradę kraju, gdyby wystąpił przeciwko woli ludu, który zdecydował, że Hiszpanja ma być republiką. Zaznaczywszy, iż nie mógł uciekać się do środków gwałtownych, dodaje, iż nie wyrzeka się żadnego ze swoich praw, prawa te bowiem są historyczne i musiałby z czasem zdać sprawę z zachowania tych praw. Oczekuje na późniejszą istotnego wyrażenia opinii zbiorowej i opuszcza Hiszpanję uznając, iż jest ona jedyną panią swoich losów.

PARYŻ, 16. 4. (PAT). Grupa republikanów hiszpańskich odjechała dziś do Hiszpanji. M. in. odjechał major Franco z oficerami uczestnikami wypadków w Jaca.

dyktatury — ale uniemożliwił to rozwój wypadków, przedewszystkiem armja stała się niepewna. Powołał tedy ostatecznie rząd koncentracyjny wszystkich partji monarchistycznych pod przewodnictwem admirała Aznara i... począł czekać na wynik wyborów gminnych.

Wynik ten stał się katastrofą monarchji. W Katalonji i w kraju Basków, w Asturji i Kastylii, w Andaluzji, a nawet w hiszpańsko-marokańskim mieście Ceucie, naogół prawie wszędzie tak w największych miastach jak najmniejszych miasteczkach socjaliści i republikanie uzyskali zdecydowaną, a częściowo nawet przyniatającą większość. Tu i ówdzie tylko monarchiści osiągnęli sukcesy. Przez cały kraj rozgryzła donośne wołanie: Precz z królem! Niech żyje republika!

I słowa te stały się ciałem.

W KAWIARNI „LOUVRE” Mirski, Niksarsey de Valeron -- zbierają oklaski ze wszystkich stron.

Zwołanie parlamentu.

MADRYT, 16. 4. (PAT). Prowizoryczny statut republiki przewiduje zwołanie Korteżów o charakterze konstytuancy, w ręce których rząd złoży władzę. Rząd podda rewizji szereg aktów publicznych z roku 1923 i późniejszych, — uznaje swobodę sumienia i wyznań, uznaje prywatną własność, przyrzeka otoczyć specjalną pieczę rolnictwo. Zastrzega sobie czasowo ściganie osób wrogich nowemu ustrojowi.

PARYŻ, 16. 4. (PAT). W kołach zbliżonych do ministerstwo spraw zagranicznych, według wiadomości otrzymanych od ambasadora hiszpańskiego w Paryżu, twierdzą, że król Alfons XIII nie abdykował, lecz poprostu przekazał swą władzę w ręce rządu tymczasowego, rezerwując sobie decyzję ostateczną na później, stosownie do obrotu, jaki przybiorą wypadki. Według wiadomości z tego samego źródła, rząd tymczasowy przejął w tej samej formie przekazane mu pełnomocnictwa.

Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku złożył prośbę o dymisję.

WARSZAWA, 16. kwietnia. (Tel. wł.). Wobec licznie powtarzających się zajęć na terenie Gdańska i biernego ustosunkowania się do nich oficjalnych czynników Wolnego Miasta, komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku min. Strassburger, złożył rządowi polskiemu prośbę o dymisję. Min. Strassburger, który przybył dziś do Warszawy, odbył konferencję z min. Zaleskim. W kołach politycznych utrzymują, że dymisja min. Strassburgera nie będzie przyjęta.

Wysoki Komisarz Ligi Nar. w Warszawie.

WARSZAWA, 16. kwietnia. (Tel. wł.). W związku z podaniem się do dymisji gener. komisarza Rzplitej w Gdańsku, dzisiaj rano przyjechał do Warszawy Wysoki Komisarz Ligi Narodów hr. Gravina.

SPORT.

SPORTOWCY — ROBOTNICZY! Pamiętajcie o imprezach sportowych w dniu 1. maja.

TRENINGI SEKCJI BOKSERSKIEJ RKS. już się rozpoczęły i odbywają się dwa razy tygodniowo w środy i piątki od godz. 18.45 do 21 w szkole im. Sobieskiego (oddz. męski). Treningi prowadzi b. instruktor klubów warszawskich. Zapisy nowych członków przyjmuje instruktor każdorazowo przed rozpoczęciem ćwiczeń.

WĘGRY — WŁOCHY 8:8.

Nasz najbliższy przeciwnik bokserski Włochy, zremisowały ostatnio z Węgrami 8:8. Mecz z Włochami rozegrany zostanie 9. maja w Poznaniu przy czym ostateczny skład naszej reprezentacji ustalony zostanie po mistrzostwach Polski, które odbędą się 17 — 19 b. w Cirku warszawskim.

PRZED MECZEM O PUHAR DAVISA.

Program zaprawy tenisowej drużyny polskiej. Zaprawa tenisistów do pucharu Davisa pod kierunkiem trenera Stube gozdzie doskonałe. Program gier na najbliższe dni przedstawia się następująco:

Środa: rano Stube gra z Tłoczyńskim i Jedrzejowską, Wittman z Hebda, Warmiński z Nawratilem, popołudniu Stube gra z Nawratilem, oraz Tłoczyński Warmiński — Hebda, Nawratil.

We czwartek Stube gra rano z Witmanem i Jedrzejowską, Tłoczyński gra z Hebda, popołudniu Stube gra z Hebda, poczem gry podwójne.

W piątek rano Stube gra z Warmińskim i Nawratilem, Tłoczyński z Witmanem, popołudniu Stube gra z Jedrzejowską i Tłoczyńskim, poczem gry podwójne.

Początek treningów rano o godz. 10-tej po południu o godz. 15-tej.

BIEG NA PRZELAJ DLA NIESTOWARZYSZONYCH I CZŁONKÓW ILKS „CZARNI“.

L. K. S. „Czarni“ organizuje w niedzielę dnia 19-go bm. wewnętrzno-klubowy bieg na przelaj. Trasa seniorów 5 km, dla juniorów (17 lat) 3 km. Zgłoszenia przed biegiem który odbędzie się o godz. 10.30. Zwycięzcy otrzymują żetony i dyplomy natychmiast po biegu.

PRZED MISTRZOSTWAMI POLSKI W BOKSIE.

Mistrzostwa Polski w boksie rozegrane zostaną w cirku warszawskim 17 i 18 i 19 bm. Startować będzie ogółem 53 zawodników z Poznania, Śląska, Warszawy, Łodzi, Pomorza, Wilna, Lwowa i Krakowa. Ważenie zawodników odbędzie się 17 bm. o godz. 10 rano w Ośrodku W. F. Wszystkie walki odbywać się będą według formuły olimpijskiej tj. dwie rundy po 3 minuty i jedna runda 4 minuty. W razie potrzeby zarządzone będą jedna lub dwie rundy (2 minutowe) dodatkowo. Sędziować będzie 3-ch sędziów bocznich a sędzią ringowy nie ma prawa głosu. Obok sędziów stołecznych zasiadają przy stole sędziowski pp. Sadiłowski (Katowice), Landock (Łódź), Ermanowicz (Poznań), Łucki (Wilno), Krakowski (Grudziądz), Szpigelman (Katowice), Finkler (Lwów).

KINOLEW

Lwów czegoś dziwnie zdenerwowany!

W domach prywatnych, w kawiarniach, restauracjach, na ulicach, wszystko mówi tylko o dzisiejszej Premierze: **Pierwszy dźwiękowy film całkowicie mówiony i śpiewany w języku żydowskim** (AJBIGE NARUNIM) Dramat w 10-ciu akt. według słynnej sztuki Kalmanowicza. Ponadto wesołe i melodyjne dodatki dźwiękowe. — Bilety ulgowe i wolne prócz urzędowych do odwołania nieważne. 311

Wieczni głupcy

(AJBIGE NARUNIM)

Sesja nadzwyczajna potrwa najwyżej 2 dni.

WARSZAWA, 16. kwietnia. (Tel. wł.). Jutro marszałek Sejmu p. Światłowski będzie przyjęty przez p. Piłsudskiego w sprawie nadzwyczajnej sesji sejmowej. Termin zwołania sesji zostanie zdecydowany ostatecznie przez Piłsudskiego i łączy się z momentem zakończenia rokowań i podpisania umowy o pożyczkę zagraniczną.

W każdym razie nadzwyczajna sesja Sejmu nie odbędzie się wcześniej, niż w drugim tygodniu maja.

Przewidywana sprawa amnestii na sesji nadzwyczajnej nie będzie rozpatrywana. Również sprawy związane z konstytucją omawiane nie będą i sesja nadzwyczajna potrwa najwyżej 2 dni.

Akcja urzędników przeciw obniżce płac.

WARSZAWA, 16. kwietnia. (Tel. wł.). Centralna komisja porozumiewawcza Zw. prac. państw. postanowiła zwrócić się do innych centrali ruchu zawodowego pracowników państwowych z propozycją pod-

jęcia wspólnej akcji przeciw 15-proc. niższości płac. Również postanowiono odnieść się do organizacji pracowników samorządowych i prywatnych, aby tej akcji nadać jaknajwiększe rozmiary.

Gina robotnicy w strugach roztopionego cynku.

Z Katowic donoszą:

W cynkowni huty Laury w Siemianowicach zdarzył się onegdaj straszny wypadek. W chwili kiedy partia 6 robotników przystąpiła do cynkowania rur żelaznych przez zanurzanie ich najpierw w basenie z kwasem solnym, a następnie roztopionym cynkiem o temperaturze 400 st. C., nastąpiła gwałtowna eksplozja zanurzonych w cynku rur. Masa płynnego cynku trysnęła na robotników, którzy cofając się wpadli z kolei do basenu z kwasem solnym.

Strasliwie poparzonych robotników zabrano do szpitala hutniczego. Około południa jeden z nich 25-letni Ryszard Bącel, który miał się w najbliższym czasie żenić odzyskał przytomność i wyraził chęć zawarcia przed śmiercią związku małżeńskiego, chcąc w ten sposób zapewnić swej narzeczonej pewne zabezpieczenie. Żądaniu jego uczyniono zadość. Bącel w pół godziny po ślubie zmarł. Stan pozostałych sześciu ofiar jest beznadziejny.

Na wiosnę i lato!

SUKNA

na ubrania męskie wizytowe
SPORTOWE, KOSTJUMY
i PŁASZCZE DAMSKIE
i MĘSKIE oraz MUNDURKI
STUDENCKIE
w wielkim wyborze poleca

Ludwik Ralski

Lwów, Rutowskiego 7

(naprzeciw katedry) 286

Towary wyborowe -- ceny najniższe

Czy zamach na ochronę lokatorów?

W pismach sanacyjnych pojawiła się wiadomość, że w najbliższym czasie ma być przeprowadzona nowelizacja ustawy o ochronie lokatorów.

Projektodawcy twierdzą, że z opieki prawa nie powinien korzystać lokator, odnajmujący kilka pokoi. (?)

Do lokali, nie objętych ochroną, należałyby mieszkania, w których więcej niż

jeden pokój odstępuje się podnajemcom. To samo dotyczyłoby lokali zmieniających lokatora głównego, poza wypadkiem dziedziczenia po poprzednim lokatorze.

Również nie mogą być chronione przez ustawę o ochronie lokatorów sklepy i przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

Spis ludności Lwowa.

Na wotkowej sesji magistratu, odbytej pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Kubali uchwalono m. in. celem uzyskania materiału aktualnego do założenia ksiąg ludności i rejestru mieszkańców w wykonaniu odnosnych rozporządzeń meldunkowych, przeprowadzić ankietę, tj. spis wszystkich we Lwowie zamieszkających, czasowo przebywających i cudzoziemców. Ankietę tę, czyli spis, uskuteczni

się przez wypełnienie odpowiednich kartek ankietowych, które właściciele nieruchomości winni nabyć w miejskich urzędach dzielnicowych, i odsprzedać je lokatorom. Lokatorzy mają wypełnić te kartki ankietowe, oddać właścicielowi nieruchomości, a ci złożyć je w miejskich urzędach dzielnicowych. Na podstawie tak zebranej ankiety magistrat założy biuro adresowe i księgi ludnościowe.

Upiór z Düsseldorfu żaluje swych czynów.

W procesie düsseldorfskim przeciwko masowemu mordercy Piotrowi Kürtenowi z kolei przesłuchano szereg świadków, oraz rzeczoznawców lekarskich i kryminalnych.

Kürten na pytanie przewodniczącego czy odczuwa skruchę z powodu swoich czynów, odpowiedział: „Zapewniam panów, że głęboko boleję nad losem tych wszystkich nieszczęśliwych ofiar, zwłaszcza dzieci. Czuję odrazę wobec swoich występów. Dziś zupełnie się ocknałem ze stanu, w jakim znajdowałem się wówczas“.

Wielkie poruszenie na sali wywołało opowiadanie kierownika komisji sądowośledczej, radcy Momberga o aresztowaniu Kürtena. Na ślad zbrodniarza sprowadziła policję jedna z młodych dziewcząt, której udało się ująć żywcem z rąk Kürtena. — Kierując się wskazówkami, udzielonymi przez tę dziewczynę, policja rozpoczęła pościg za zbrodniarzem, który znikł nagle ze swego mieszkania. Dopiero przy pomocy żony Kürtena, która niczego nie przeczuwała, udało się zwać mordercę w pułapkę.

KONKURS

sportowo-rozrywkowy

„Dziennika Ludowego“.

Kupon № 1.

Wyciąć i przechować.

To i owo.

Spotykam pewnego kupca galanteryjnego. o którego od czasu do czasu kupuję niektóre drobiazgi.

— Co słychać? — pytam go po przywitaniu.

— Co słychać! Zdecydować można — mrugnął pogodny zazwyczaj pan M. — zastrejkowali mi konsumenci.

— Co? konsumenci? Chyba personal — próbuję sprostować.

— Nie, łaskawy panie, konsumenci.

— Jak mam to rozumieć?

— Całkiem prosto. Miałem klientów przeważnie ze sfer urzędniczych. Kupowali na raty. Nie mogąc się skrzyżać płacić regularnie. A tu od soboty ani jednego gościa... Panie dziś już środa, a ja przez cztery dni ani grosza targu nie miałem... Żeby choć krawiec żeby spinka... nie. Umarło. Jakby jaka cholera, albo wojna wszystkich wyniosła...

Pan M. mówił to z gniewem i drżeniem w głosie...

— Ale dlaczego? Co się stało? — przerywam, ot tak, żeby coś powiedzieć.

— Ja mam panu tłumaczyć dlaczego? — zachnął się kupiec. — Alboż to pan nie wie o wprowadzeniu obniżki poborów pracowników państwowych? Miał u mnie swoje konto i wożny i wyższy urzędnik. Kto płaci swoje raty regularnie, zawsze znalazł u mnie kredyt. A teraz co? Będą chodzili w podartej bieliznie, i w podartych butach zniszczonej krawaty, albo zniszczona rekawiczka także nie będzie dla nich wstydem, a kupować nie będą, bo z czego będą płacić? I tak widzi pan nie mam konsumentów, zastrejkowali mi...

— Ach. Taki strejk? Rzeczywiście niedobrze.

— Panie, to najgorszy strejk. Bo jak ja mam prawdziwy strejk to ja mogę doprowadzić do zgody z personelem. A na strejk konsumentów jaka rada? I z czego ja będę żył? Z czego będę płacił podatki?

Akurat w dniu, kiedy runął tron Bourbonów zamieszczona była w warszawskim sanacyjnym, a nie żadnym opozycyjnym „Ekspreście Porannym“ w nrze z dnia 15. kwietnia 1931 wiadomość zatytułowana „Królewskie odznaczenia hiszpańskie w min. przem. i handlu“ która brzmi:

„Minister przemysłu i handlu, p. Aleksander Prystor, odznaczony został wielkim krzyżem orderu Zasług Cywilnych. Takie same odznaczenie otrzymał podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu dr. Franciszek Doleżał.

Komandorją z gwiazdą orderu Jerzego III. odznaczony został dyrektor departamentu handlowego w tem ministerstwie p. M. Sokółowski a naczelnik Zygmunt Łada — komandorją orderu Zasług Cywilnych“.

I co teraz będzie? Czem obecnie jest to królewskie odznaczenie? Zerem, mgłą, mgiełką, niczem. Nic innego, tylko trzeba będzie sobie teraz zasłużyć na odznaczenie... republikańskie. A czy to będzie tak łatwo?

Upadkiem tronu hiszpańskiego niejedną w Polsce się martwi a już szczególnie ciężka żałoba pokryją się serca monarchistów, grupujących się dokoła pismka, wychodzącego w Warszawie pod tyt.: „Głos Monarchisty“.

W ostatnim numerze wzycha to pismo: „Jaka szkoda, że Polska nie ma swojej dynastji choćby na wygnaniu.“

Oho, gdyby dynastia była, pocóżby miała być na wygnaniu? A czyż to w Polsce nie byłoby dla niej miejsca? W każdym razie panowie monarchiści polscy, chcąc dać wyraz swym uczuciom powinni zaprosić bezdomnego Alfonsa do Polski. Po co biedactwo ma się tulać po świecie?...

O tem takim uczuciami przejeżdża sa monarchiści w Polsce, świadczą następująca e-nuncjacja, zamieszczona w wspomnianem pi-semku:

„Z powodu zaręczyn Jego Królewskiej Wysokości Henryka Hrabiego Paryża Delfina Francji z Jej Cesarską Wysokością Księżniczką Izabelą d'Orlean-Bragance Komitet Redakcyjny „Głosu Monarchisty“ wysłał następujące życzenia:

Wasza Królewska Wysokość!

Z okazji zaręczyn Waszej Królewskiej Wysokości z Jej Cesarską Wysokością Księżniczką Izabelą d'Orlean-Bragance, Komitet redakcyjny „Głosu Monarchisty“ uprasza Waszą Królewską Wysokość o przyjęcie wyrazów najgłębszej czci i najlepszych życzeń“.

(następują podpisy).
I pomyśleć, jaki wstyd byłoby dla Polski gdyby nie było życzeń jak powyższe. „Głos Monarchisty“ uratował honor Polski...

Bunt chłopców w Studzieńcu.

W zakładzie wychowawczo-poprawczym dla moralnie zaniebanych chłopców w Studzieńcu (pow. skierniewicki) powstał bunt wśród 21 chłopców. Spiskowcy wybili 19 szyb i zdemolowali częściowe wewnętrzne urządzenie sali. Porządek przywrócił miejscowy kierownik przy pomocy służby.

W czasie buntu korzystając z zamieszania, zbiegł z zakładu główny sprawca zajęcia 18-letni Adam Wojnarowski.

Dziś pierwszy kupon konkursu sportowo-rozrywkowego „Dziennika Ludowego“.

W numerze dzisiejszym na stronie 2-giej umieszczamy pierwszy kupon konkursu sportowo-rozrywkowego „Dziennika Ludowego“. Kuponów zwyczajnych będzie 12, a po ich ukończeniu umieszcimy dodatkowo 3 kupony nadzwyczajne, z których każdy zastępuje jeden kupon zwyczajny.

Kupony należy wycinać i przechować. Po wycięciu ostatniego kuponu należy je

przesłać razem pod adresem „Dziennika Ludowego“ Lwów, Sykstuska 21 z dopiskiem na kopercie: Konkurs sportowo-rozrywkowy, przyczem załączyć należy imię i nazwisko oraz dokładny adres uczestnika konkursu.

Wykaz uczestników będzie w swoim czasie ogłoszony w „Dzienniku Ludowym“.

—o—

Bestjalstwa policji.

W RUMUNJI.

Socjalno-demokratyczny poseł Don wniósł w parlamencie rumuńskim interpelację w sprawie okrucieństw, popełnionych przez „siguranze“ (policję polityczną) w Czerniowcach. Aresztowanych na nielegalnym zgromadzeniu członków pewnego Związku zawodowego poddano kilkunastu przelichaniom, w trakcie których tak ich masakrowano, że aresztowani po ukończeniu przesłuchania musieli wzywać pomocy lekarskiej, gdyż byli ciężko poranieni.

—o—

WE WŁOSZECH.

Również zbrodniczo postępuje policja włoska z więźniami politycznymi. Jak dowiaduje się Informacja Międzynarodowa, pobito w więzieniu pod osobistym kierownictwem szefa politycznej policji rzymskiej dwóch liberalnych pisarzy, Vinciguerra i Rendiego. Również na jego rozkaz i w jego obecności znęcano się nad intelektualistami, przetransportowanymi z Mediolanu, bijąc ich laskami i innymi narzędziami. Kilku Słoweńcom z Istrii wbijano igły pod paznokcie rąk i nóg.

Zanim kupisz SZKŁO i PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikołajski. 121

Z za kulis cenzury filmowej.

Sanacyjny tygodnik „Jutro Pracy“ odsłania zakulisowe stosunki w urzędzie cenzury filmowej.

Cenzura filmów należy do Centralnego Biura filmowego przy Ministerstwie spraw wewnętrznych. Klasyfikuje się tam obrazy jako „rozrywkowe“, „małorozrywkowe“, „naukowe“ itp. Od orzeczenia do jakiej kategorii obraz należy, zależny jest wymiar podatku od filmów.

Właściciele filmów byli nieraz w wielkim kłopotcie, nie rozumiejąc, dlaczego film ichy został zakwalifikowany jako „dobry“, a inny naprawdę dobry nie został dozwolony. Gdy wśród nich zapanała atmosfera rezygnacji i wzajemnego niezrozumienia, nagle na horyzoncie ukazał się tajemniczy zbawca.

Ofiarował on swoją pomoc i nawiązał kontakt z cenzurą. Za słoną cenę podejmował się przeforsować po zmianach kilka zabronionych uprzednio filmów.

Był nim jeden z cenzorów. Pełniąc funkcję urzędnika, otworzył on wspólnie z niejakim Franzmanem przy ul. Trębackiej 10, „Biuro tłumaczeń napisów“.

Różnica pomiędzy tłumaczami, którzy dotychczas pracowali, a nowym biurem przy ul. Trębackiej, była co najmniej wyjątkowa.

Normalnie, za opracowanie napisów płacono 300 zł., a biuro przy ul. Trębackiej pobierało... 2.000 zł., a czasem i więcej.

Oczywiście, biuro miało dość klientów, bo z reguły przyjmowało do opracowania filmy niedozwolone, które wtedy przy powtórej cenzurze uzyskiwały normalnie pozwolenie na wyświetlenie.

Między innymi, po kilka tysięcy złotych wypłaciły rozmaite biura za opracowanie filmów: „Czerwona tancerka“ (Fox), „Złoty paszport“ (Feniks), „Przebudzenie“ (United Artists).

Pismo to donosi, że na skutek memorandum wniesionego przez „Radę dla spraw kultury i sztuki filmowej“ nastąpiły pewne zmiany w cenzurze, że jeden z cenzorów ustąpił, a gdy np. tematem jest wojna — trzeba zezwolenia ministerstwa spraw wojskowych, gdy wchodzi w grę kwestia religijna — opinię wydaje ministerstwo

**Największy wybór
Najpiękniejszych torebek poleca
Najtaniej Magazyn Torebek
„Noblesse“ Lwów, Jagiellońska 11a
Uwaga na firmę i Nr. domu!**

Co jest możliwe na Węgrzech.

BUDAPESZT. Przed dwoma laty węgierski prezydent ministrów hr. Bethlen, utworzył dla astępującego ministra skarbu Budy, którego poczynania na stanowisku ministra wywołały wielkie oburzenie wśród społeczeństwa — nowy urząd, dla zabezpieczenia mu egzystencji. Budy został ministrem gospodarczym, ale urząd jego dotychczas na Węgrzech nie znany, nie był nawet odpowiednio urządzony. Po sześciu miesiącach Budy zamianowany został ministrem handlu, ale funkcji ministra gospodarstwa nie złożył. Przedłożony niedawno budżet wykazuje, że minister jest jedynym zatrudnionym urzędnikiem tego ministerstwa i że rocznie urząd ten pochłania 37.080 pengoe, czyli około 60.000 złotych. Opinia publiczna objawia z tego powodu wielkie niezadowolenie i stwierdza z ubolewaniem, że o istnieniu takiego urzędu dowiaduje się dopiero w czasie dyskusji budżetowej.

—o—

oświecenia i wyznań religijnych, gdy w obrazie są sceny sądu, wówczas wzywa się komisję z ministerstwa sprawiedliwości, gdy zaś chodzi o włamanie i bandytów — powołuje się delegatów z urzędu bezpieczeństwa publicznego, itd. itd.

Gdy jednak film jest zabroniony, znów zjawia się na horyzoncie ów „tajemniczy Dżems“ i ofiarowuje swoje usługi w charakterze „tłumacza napisów“.

Tydzień okazyjnej sprzedaży u f-my „OLKA“, Rynek 35 obok Narod. Torhawi

Komplet damski składający się z

1 pary pończoch jedwabnych bez szkieł Tylko
1 pary rękawiczek modnych } zł. 7.50
1 pary reform trwałych

WIELKI WYBÓR — TOWAR PIERWSZORZEDNY.

Komplet męski składający się z

1 krawatu jedwabnego modnego Tylko
1 pary skarpetek trwałych } zł. 7.50
3 kołnierzyków sztywnych
3 chusteczki praktycznych

201

Tchórzliwe zaprzeczenia.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o pobiciu w szkole 9 letniej Anny Steć przez nauczyciela Jana Śliwę. Działo się to w Dobranach, pow. Gródek Jagielloński.

Po powrocie ze szkoły dziecko zachorowało i po kilku dniach zmarło. Pobicie miało miejsce 20 marca. Jaki był związek przyczynowy między pobiciem dziecka, a jego śmiercią, zapewne wykaza dochodzenia sądowe, gdyż zarządzone sekcja zwłok zmarłego dziecka wykazała zapalenie opon mózgowych.

Jakie są dalsze losy tej smutnej sprawy, nie jest nam w tej chwili wiadomym, a o prawdziwości faktu łatwo się przekonać z aktów sądowych i od mieszkańców wsi Dobranzy i okolicy, oburzonych do żywego tem tragicznym zajściem.

Ze zdumieniem dowiadujemy się, że PAT ośmielił się w prasie warszawskiej zaprzeczyć tej wiadomości, a krakowski „Czas“ wystąpił nawet z artykułem o „nieuczciwych metodach walki“, twierdząc że wiadomość ta jest nieprawdziwa.

Otóż stwierdzamy najkategoryczniej, że fakt pobicia kilkoro dzieci w tej szkole, a między nimi Anny Steć, miał miejsce, że pobicie nastąpiło w dniu 20 marca br., za nieprzybycia tych dzieci na nabożeństwo w dniu 19 marca. Stwierdzamy fakt śmierci dnia 31 marca pobitej Anny Steć.

Za rozszerzanie tej prawdziwej wiadomości nie uchylamy się od żadnej odpowiedzialności, a do władz się zwracamy, aby w interesie publicznym wyświełili tę sprawę i ewentualnego jej sprawcę pociągnęli do zasłużonej odpowiedzialności.

„Szczęście“ biednej kobiety na Wielkanoc

Szare i smutne było życie niejakiej Marty K. zarobkując z trudem zdobywając pracę kawałek chleba. Miała męża pijaka, który stał się poniewierą, wydzierając przytem zarobione przez nią pieniądze. Udręczona kobieta nosiła się oddawna z myślami samobójczymi i wreszcie w sobotę przed Wielkanocą postanowiła wykonać swój rozpaczliwy zamiar. Była już druga godzina w nocy, gdy ukończyła pisać list pożegnalny. Naraz dąży się słyszeć ciężkie kroki na schodach; pijany mąż wyczołgał się do izby, i odrzucając się na nią z przekleństwami bijąc ją niemilosierdzie. Zdołała mu się wyrwać i pobięła na komisarz policjny, prosząc o ratunek.

Brutala aresztowano i zamknięto na resztę nocy aby się wytrzeźwił. Lecz cóż biednej kobiecie z tych kilku godzin swobody? Zdobyła się na odwagę i zalekłym głosem zapytała, czy

niemożaby męża przetrzymać przez święta w areszcie by przynajmniej przez ten czas miała spokój. Komisarz policji nie mógł tego obiecać, ale wpadł na dobry pomysł: zwrócił się do sądu z zapytaniem czy przypadkiem aresztowany ów osobnik nie ma tam swego „konta“. I okazało się, że półow się udał: indywiduum to było zbrodniarzem, który miał jeszcze kilka lat do odsiedzenia.

Wobec tego zakomunikowano biednej kobiecie radosną nowinę, że nie tylko na święta wielkanocne, ale i na cały szereg lat będzie uwolniona od bestjałskiego męża. Rozpłakana się z radości a patrzący na jej szczęście funkcjonariusze policji: zapewniali że może nigdy dotąd nie widzieli człowieka z takim uszcześliwieniem na twarzy, opuszczającego lokal policyjny.

—:—

Niedźwiedzia przysługa propagandy

W „Narodowcu“, organie Polonii we Francji, czytamy słuszne uwagi o fatalnych brakach naszej zagranicznej propagandy.

Otóż kiedy niedawno — jak pisał wspomniana gazeta — z okazji „dnia polskiego“ na słynnych targach w Lille udano się przed stoisko polskie wraz z biorącym udział w obiedzie przedstawicielami francuskimi, ogarnęło obecnych niebardo miłe uczucie. Stwierdzić musiano bowiem, że niestety, całe „stoisko polskie“ na wystawie w Lille to kilku znanych z poczekalni dworcowych plakatów, chleb polski i... wódka!.. Nawet Polski Monopol Tytoniowy, który we Francji robi tak wielką propagandę ze swoimi wyrobami nie uważał za stosowne wzbogacić polski udział w wystawie.

Pomijając więc chleb wypieczony u tutejszych piekarzy polskich i trzy worki maki pozostała wódka jako jedyny produkt polski „godny“ zaprezentowania na targach.

Jeżeli rzeczywiście, niema nikomu co wystawiać, lepiej byłoby dać sobie spokój z taką „propagandą“, która jako symbol poprostu wy-

suwa na czotą wódkę! Cóż to bowiem urabia o nas tak fatalną opinię u obcych. Zwłaszcza we Francji gdzie z konieczności musimy lokować naszą robotniczą emigrację!

Przy tej sposobności zwraca „Narodowiec“ uwagę na to robienie ze siebie „cudaków“ ciągłym paradowaniem się w strojach ludowych tańczeniem „Krakowiaka“ i t. p. To pielegnowanie tradycji ludowej jest bardzo piękne i pochwały godne. Pozostawmy je jednak w naszym życiu wewnętrznym towarzyskiem mniej często występując z niem na zewnątrz. Cudziemy bowiem utrwalać się w przekonaniu, że jesteśmy jakimś krajem egzotycznym, co wobec n. p. wystawienia samej tylko wódki stwarza rzeczywiste „rodne“ ramy „propagandy“.

Niedźwiedzia przysługę wyrządza bowiem Polsce taka propaganda, po której cudzoziemiec sądzi że w Polsce pija wódkę, chodzą w czerwonych krakowskich i tańca „jakis egzotyczny“ taniec.

—:—

Tragedja rodziny rolniczej.

W okresie sanacyjnej „radosnej twórczości“ nie tylko ludność miast zamiera z nędzy i głodu, lecz również chłop na wsi stoją przed widmem śmierci głodowej. Jak straszne stosunki panują na wsi świadczy fakt następujący.

We wsi Debiński pod Lwowem onegdaj wybuchł w stodole Michała Bernata groźny pożar, który omal nie zniszczył całej wsi. Dochodzenia policyjne wykazały, że stodołę podpaliła żona Bernata z jego namowy, a to w celu otrzymania premii asekuracyjnej w kwocie 3.000 zł. Powodem czynu Bernatów był brak środków do życia. Bernatowie do niedawna zamożni gospodarze popadli ostatnio w skramną nędzę. — Celem uzyskania pieniędzy na chleb dla dzieci sprzedawali za bezcen meble i narzędzia rolnicze.

Ratując się przed śmiercią głodową, popełnili również szereg oszustw na szkodę miejscowych gospodarzy. Sprawę tę skierowała policja do sądu.

Bankiet kryminalistów w Wilnie.

W Wilnie mieszka niejaką Saferman znany międzynarodowy złodziej, który po udanych „skokach“ wraca na odpoczynek na łono rodziny. Onegdaj Saferman z okazji urodzin swego dziecka wydał bankiet dla swych kolegów.

W bankiecie tym wzięło udział przeszło 100 złodziei włamywaczy, kasarzy i t. p. Przy stołach suto zastawionych jadłem i alkoholem, zasiadło całe dobrane towarzystwo. Saferman wynajął lokajów we frakach i białych rękawiczkach.

Policja była poinformowana o tem zebraniu i spodziewała się, iż znajdzie na nim poszukiwanego oddawna niejakiego Kona. Gdy wkraczono do mieszkania, w którym uczęstowano, okazało się, że wszyscy istotnie są ludźmi ze świata przestępczego lecz chwilowo wolni po odbyciu karze lub też jeszcze nie przyłapani na gorącym uczynku.

Święto robotnicze - 1-szy Maja - zbliża się!

Plebiscyt w przemyśle naft.

Na podstawie umowy zbiorowej w przemyśle naftowym z dnia 26. III. 1930 r. odbędzie się we wszystkich kopalniach, warsztatach i rafineriach w miesiącu maju br. głosowanie plebiscytowe w sprawie funduszu 1 proc. od płac robotniczych na budowę Domów Ludowych i Spółdzielni mieszkaniowej.

Dnia 13 kwietnia odbyło się pod przewodnictwem p. dyr. Czesława Załuskiego posiedzenie Głównej Komisji plebiscytowej w lokalu Izby Pracodawców w Boryslawiu.

Do Głównej Komisji plebiscytowej poszczególne organizacje delegowały następujących delegatów: imieniem Izby Pracodawców pp. dr. Majewski i Al. Giebułtowicz.

Imieniem Klasowych Związków Zawodowych: ttow. Haluch, Przewłocki, Łobzowski, Jaroszewski i Florków.

Imieniem B. B. S.: pp. Z. Praussowa, Konior, Kardasz i Biliński.

Komisja ukonstytuowała się: p. Giebułtowicz przew., p. dr. Majewski zast. przew., ttow. Haluch sekretarz i p. Konior zast. sekr.

Po ukonstytuowaniu p. Praussowa domagała się zmiany III-go punktu protokołu plebiscytowego w kierunku zniesienia tajnego głosowania i zastosowania głosowania jawnego, motywując tem, że Spółdzielnia mieszkaniowa im Moraczewskiego nie wie kto głosuje za tą Spółdzielnią i że wskutek tego niewiadomo na kogo zapisać przypadające kwoty i że z odnośnych warsztatów więcej zgłasza się robotników o prawo do tej Spółdzielni, aniżeli uzyskano tam głosów. Tajne głosowanie nazwała p. Praussowa „beprawiem“.

Delegaci Klasowych Związków Zawodowych złożyli oświadczenie, że Komisja plebiscytowa jest ciałem wykonawczym zawartej umowy zbiorowej i nie ma prawa zmieniać żadnego punktu tej umowy. Złożono również oświadczenie, że Klasowe Związki Zawodowe nie zgodzą się na jawne głosowanie a wniosek p. Praussowej sprawę komplikuje i narusza umowę zbiorową w konsekwencji czego doprowadzi to do poważnych zaburzeń w przemyśle naftowym.

P. Praussowa nie może sobie dać rady ze swoją zabagnioną spółdzielnią i wybudowaniem kurników i chciałaby je reperować kosztem nienależących do B. B. S. robotników.

Klasowe Związki Zawodowe nie mają nic przeciw temu, że robotnicy z B. B. S-u i zwolennicy tych kurników będą głosować jawnie, lecz tego nie pozwolimy narazić olbrzymiej większości naszych robotników.

Do Spółdzielni Moraczewskiego i Praussowej nikt prawie z robotników nie

chce zadeklarować udziału i chcieliby ci państwo sposobem podstępny przez jawne głosowanie chwycić robotników na sznurek.

Wobec niedojścia do porozumienia, po stanowiono posiedzenie odroczyć do dnia 17 kwietnia br., a w międzyczasie wniosek p. Praussowej, ma być rozpatrzony na posiedzeniu W. W. Izby Pracodawców w Boryslawiu.

P. Praussowa jest prezesem fikcyj-

nego t. zw. Związku Górników R. P., a po rozłamie, między Moraczewskim a Jaworowskim, p. Praussowa została na boku, a w końcu przystąpiła do grupy Jaworowskiego. P. Praussowa już przyzwyczaiła się szybko zmieniać przekonania i zdaje się jej, że można tak często zmieniać umowy zbiorowe.

WINA RIEDLA

„Jedność“

Spółdzielnia Spożywców we Lwowie.

Istniejąca od szeregu lat Spółdzielnia Spożywców we Lwowie, mimo trudnych i ciągle zmieniających się warunków, walczy zwycięsko z trudnościami. Dzięki ideowemu kierownictwu i przywiązaniu do spółdzielni członków, placówka ta zyskuje ciągle na znaczeniu.

Z końcem roku 1930 „Jedność“ posiadała 16 sklepów i skład opału i zatrudniała 33 pracowników.

Sprawozdanie rachunkowe wykazuje 10.473 zł. nadwyżki.

W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się 6 posiedzeń Rady Nadzorczej, 7 posiedzeń Komisji Gospodarczej oraz 4 posiedzeń Komisji Propagandy Spółdzielczej. W dniu 31 grudnia 1930 r. do Spółdzielni należało 5.574 członków. Kapitał działowy wynosił sumę 15.091.55 zł., kapitał rezerwowy wynosił sumę 50.437.34 zł. Kapitały własne wzrastają przez dopisywanie części zwrotów od zakupów od nieczłonków oraz z przydziału z nadwyżek bilansowych przewidzianych statutem.

Rok 1930 był okresem ciężkich zmagania i wysiłków dla utrzymania równowagi finansowej Spółdzielni. Nieznany dotąd stan bezrobocia, a także chaotyczna niżka cen produktów rolnych, zmniejszyły siłę nabywczą ludności.

Kryzys odbił się także i na obrotach Spółdzielni. I tak: kiedy obroty w sklepach w roku 1929 wynosiły kwotę 1.125.549 zł. spadły w roku 1930 do kwoty 1.021.122 zł.

Na zmniejszenie się obrotów wpłynęły nie tylko niżki cen produktów mącznych i kasz, oraz niżka cła na owoce południowe, ale także silny spadek utargów w sklepach w Elektrowni na Persenkówce, oraz w Tartaku za stryjską rogatką.

Sklepy powyższe, zaopatrując prawie wyłącznie pracowników tych przedsię-

biorstw zależne są od ilości osób tamże pracujących. W r. sprawozdawczym Elektrownia zredukowała pracę w godzinach nadliczbowych, oraz ukończyła roboty inwestycyjne, zaś Tartak od dłuższego czasu jest nieczynny.

W roku sprawozdawczym zlikwidowano dwa sklepy. W miejsce zlikwidowanych utworzono dwa nowe. I tak w grudniu 1930 r. przyjęto na własność sklep Składnicy Kółek Rolniczych w Zniesieniu oraz z końcem grudnia otworzono sklep przy ul. Głowińskiego 1. 17.

Jak już zaznaczyliśmy, spadek utargów spowodowały wypadki na bieg których nie ma Zarząd wpływu. Kryzys jaki przeżywamy jest ogólny. Z konieczności więc trzeba gospodarce dostosować do chwili, w jakiej żyjemy. Przedewszystkiem zająć się trzeba propagandą zjednywania nowych członków.

Leży w wybitnym interesie ogółu klasy pracującej rozwinięcie tej placówki gospodarczo - spożywczej i właśnie w tym ciężkim czasie należy się około niej skupić. Apelujemy przedewszystkiem do kobiet, prowadzących gospodarstwa domowe, aby tą spółdzielnią spożywczą gorąco się zajmowały.

W sobotę, dnia 18 bm. odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków „Jedności“ o godz. 6-tej popoł. w sali „Ogniska“ drukarzy przy ul. Piekarskiej 1. 18.

Zjazd Spółdzielczy.

Tegoroczny Zjazd spółdzielni spożywców, należących do Związku „Społem“ odbędzie się w Warszawie w dniu 31. maja i 1. czerwca.

Poza sprawozdaniami i sprawami formalnymi na porządku dziennym znajduje się aktualne obecnie zagadnienie kredytu konsumpcyjnego.

Uczestnicy Zjazdu w dniu 30. maja weźmą udział w obchodzie jubileuszowym pracy spółdzielczej prof. St. Wojciechowskiego.

KOLDRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma R. DRZĄŁA, Lwów. ul. Chorążcza 5, (Obok kma Apollonia). Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY
poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

Z prasy zawodowej.

Nieprawdopodobne - ale prawdziwe.

„Maszynista“ przytacza za organem Międzynar. Transportowej szereg faktów charakteryzujących marnotrawczą politykę kapitalizmu, która doprowadza do takich paradoksów, jak używanie kawy i cukru, jako nawozu, niszczenie pszenicy, towarów korzennych, wina itp., by podbić ceny pozostałej ilości.

„Nędza z znośnością“ — nadmierny urodzaj pszenicy, kawy, herbaty, nadmierna szybkość produkcji — to źródło kłopotów i trudności.

„spytać wypada, iluż głodnych można nakarmić zniszczonym zbożem, ilu nagi i obdarty przyodzian zniszczonym włóknem, ile domów wystawić zmarnowanymi materiałami budowlanymi?“

A przecież te same metody stosuje i nasz kapitalizm:

„A u nas? Wszak naszym cukrem, za który płacimy 1.75 zł. za kg., Anglicy świnie tłucz, a mogą tuczyć bo kupują ów cukier po 26 gr. za kp. Polski konsumenci płaci przemysłowi cukrownicemu około 190.000.000 zł. rocznie, albo-

wiem producent nie może tracić na eksporcie. Z tych 190 milionów — 90 milionów zabierają wielcy właściciele ziemscy, plantatorzy buraków, resztę zjadają dyrektorzy cukrowni, pobierający po 200, 300, a nawet i 400 tysięcy złotych rocznych pborów“.

Wszelkie zrzeszenia kapitalistyczne zmierzają różnymi metodami do utrzymania wysokiego poziomu zysków, podbijania cen.

A sławetna akcja rządowa o „obniżkę cen“?

Akcja ta — pisze organ maszynistów: — jest już ukończona — spaliła na panewce. Fabrykanci nie sobie nie robią z zapowiedzi rządowych, nie uleki się groźby — są za mocni i gospodarczo i politycznie. Wszak popierali „Jedynkę“ i słowem i, co ważniejsze — „forsą“. Nic tedy nie wyszło z reklamowanej tak szumnie obniżki cen; za to płace pracowników państwowych zostały już skutecznie osadzone na miejscu, a w czasie najbliższym ulegną redukcji“.

Szczepienie ospy i inne sprawy miejskie.

LWÓW 15. kwietnia.

Na wtorkowej sesji Magistratu, która odbyła się pod przewodnictwem wicepr. Kubali uchwalono m. in.

PLAN SZCZEPIENIA OSPY

w roku bieżącym. Szczepienie to wykonać bezpłatnie lekarze miejscy w czasie od 1. maja do 30. czerwca br. a to: dla dzieci I. w szkole Konopnickiej przy ul. Zielonej i w filii szkoły św. Zofii na Persenkówce dla dzieci. II. w szkole św. Anny, dla dzieci. III. w budynku miejskich zakładów sanitarnych na pl. Misjonarskim dla dzieci. IV. w szkole męskiej m. Zimorowicza na ul. Lyczakowskiej i w szkole im. św. Mikołaja na Pasiekach Lyczakowskich, dla dzieci. V. w szkole im. Mickiewicza, dla dzieci. VI. w szkole im. św. Marii Magdaleny dla dzieci. VII. w budynku gminnym przy rogatce gródeckiej: w budynku b. urzędniczego na Lewandówce, dla dzieci. VIII. w miejskim ośrodku zdrowia na Podzamczu wreszcie dla dzieci. IX. w budynku gminnym przy rogatce Zółkiewskiej lub w Poradni Tow. opieki nad młodzieżą na Zniesieniu. Nadto lekarz miejski dr. Damm szczepić będzie codziennie od 10 do 11 w miejskim budynku zakładów sanitarnych na pl. Misjonarskim.

Po ukończeniu szczepienia wyda lekarz szczepionym osobom bezpłatnie urzędowe świadectwa szczepienia. Świadectwa wydawane przez lekarzy prywatnych, będą wymieniane na urzędowe przez lekarzy miejskich w godzinach rzędowych. Świadectwa te mogą być wydawane jedynie na podstawie naocznego zbadania.

Dał magistrat postanowił wydrukować sprawozdanie ze stanu sanitarnego miasta Lwowa na rok 1930 w języku polskim i francuskim w formie osobnego zeszytu przy wycenieniu „Lwów w cyfrach“.

Ponadto uchwalono parcelację gruntów koło rzeźni miejskiej i za dworcem lyczakowskim oraz wydano koncesję na budowę domu przy ul. Rycerskiej Zamarystynowskiej i Wołyńskiej.

Program radiowy

PIĄTEK, 17. kwietnia.

- 11.58. Sygnał czasu z obs. astron. i hejnał z Wieży Mariackiej.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10. Komunikat meteorologiczny, poczem d. ciąg koncertu z płyt gramofonowych.
- 14.35. Lwowski kącik krótkofalowy.
- 14.50. Lekcja języka francuskiego.
- 15.15. Koncert z płyt gramofonowych.
- 15.30. Odczyt dla maturzystów p. t.: „Słowacki“ odczyt III. wygł. prof. L. Płoszowski.
- 15.50. Odczyt dla maturzystów p. t.: „Jednoczenie Włoch“ wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz.
- 16.10. Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.25. Audycja dla chorych Pogadanka ks. M. Rekasza, poczem koncert.
- 17.00. Przegląd gospodarczy w opr. p. M. Stawieńskiego.
- 17.15. „Powstanie listopadowe na Litwie“ wygł. prof. H. Mościcki.
- 17.45. Muzyka lekka w wykonaniu ork. Jana Rozewicza. 1. Blinn: Passe-dobie 2. Stolz: „Dwa serca“ walc, 3. Tagliaferri: Amore-canta, 5. Chwal: Todo carino, tango, 5. Rózewicz: Le chant — walc, 6. Massenet: Aria z op. „Manon“ 7. Wiązanka węgierskich melodyj 8. Rózewicz: Kujawiak, 9. zur ludowy „Bieniewicz“.
- 19.10. „Cele pracy polityczno-społecznej kobiet“ wygł. p. M. Jaworska.
- 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.35. Odczytanie programu na dzień nast.
- 19.40. Prasowy dziennik radiowy.
- 19.55. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.15. Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna, chór żeński Warsz. Kons. Muz. G. Fitelberg (dyr.), Maria Kamińska (alt), H. Sztompka (fort.) 1. Różycki: Poemat symfoniczny „A helli“ 2) Chopin: Koncert i-moll 3. Szymanowski: Pieśń „Demeter“ na alt solo chór żeński i orkiestrę, 4. Kondracki: Fragmenty ze sceny baletowej „Metropolis“.

Po koncercie komunikaty, audycja dyskusyjna p. H. Górskiej, skrzynka pocztowa-techniczna inż. J. Mińskiego, oraz według możliwości retransmisje ze stacji zagranicznych

ODCZYTY RADJOWE.

Dnia 19. kwietnia o godz. 17.15. znany krytyk i literat p. C. Jellenta wygłosi wiele aktualny odczyt p. t.: „Prorok soli i wolności“.

Dnia 21. kwietnia o godz. 14.50 p. Mieczysław Białecki w niezmiernie głębokim i interesującym odczytzie p. t.: „Zagadka życia“ rozważać będzie życie ze stanowiska filozoficzno-przyrodniczego.

Dnia 23. kwietnia o godz. 14.50 prof. Uniw. Lwowski dr. Witold Nowicki wygłosi ze Lwowa ogromnie ciekawy odczyt, transmitowany na wszystkich stacjach polskie p. t.: „Choroba raka, jako zagrożenie społeczne“ w którym omówi tę straszną plagę ludzkości, z którą społeczeństwo powinno stanąć do walki. Tegoz dnia o godzinie 17.15 nadsłuchaczów interesujący odczyt dr. Z. Leśnodorskiego p. t.: „Kryzys kultury europejskiej, w którym rozważać będzie ciężkie przesilenie we wszystkich dziedzinach kultury europejskiej“.

Dnia 25. o godz. 17.15 radiostacja katowicka nada interesujący ekonomiczny odczyt dr. W. Ormickiego, docenta Un. Krakowskiego p. t.: „Śląsk w polskim organizmie gospodarczym“ który nam wykaże, jaką bezcenną wartość posiada dla Polski ta bogata, przemysłowa tej prowincja.

„Zdrada stanu“

w wydaniu kieszonkowym

(Trochę humoru).

Coś okropnego zdarzyło się w Monaco. Monako — wiecie co to? Zagładnicie do leksykonu: Monaco księstwo 22 km. kw., 13 304 mieszkańców. Barwy kraju: czerwono-biała. Książę Albert z domu Grimaldi. Wprowadzie leksykon z którego tę wiadomość zaczerpnąłem pochodzi z r. 1896, ale napewno Monaco od tego czasu nie wiele się zmieniło. Może „książę panujący“ nazywa się teraz Emil albo Adolar — nie wiem.

Otóż obywateli tego „państwa“ przeżywają obecnie sensację: mają autentycznego własnego... zarajęce stanu!

Stan faktyczny: W czasie rozruchów w roku ubiegłym jakiś urzędnik „ministerstwa higieny“ (!!) wygrywał księcia. Groźny rewolucjonista, dowiedziawszy się, że świadkiem tego bohaterskiego czynu był jego przełożony schronił się do konsula francuskiego, powołując się na to, że odbył wojnę w wojsku francuskim.

Nastąpiła interwencja rządu Monako w Paryżu. I z pewnością wojsko Monako wkroczyło w charakterze ekspedycji karnej do Francji, gdyż gdyby nie... bojaźliwa uległość Francji która wydała delikwenta. Teraz wytoczono mu proces „o zdradę stanu“ popełnioną przez komunikowanie się z przedstawicielem zagranicznego mocarstwa“.

Ala na tem nie koniec historyjki nadającej się do farsy lub libretta operetkowego: Monako posiada wprawdzie ministerstwo higieny, ale nie ma własnego sądownictwa, wobec czego człowiek, który zdradził Monako na rzecz Francji odpowiadać będzie przed — sądem francuskim...

Kronika.

Lwów, 16 kwietnia 1931.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Piątek, 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Sobota, 3 pop. „Kopciuszek“.
Sobota, 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.
Piątek, 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.
Sobota, 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.

TEATR MAŁY:

Czwartek, 7.30 „Interes z Ameryką“.
Piątek, 7.30 „Interes z Ameryką“.
Sobota, 7.30 „Interes z Ameryką“.

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA:

Piątek, 17-go kwietnia: Wiktor Chenkin. II. Wieczór piosenek — Nowy program. 292

COLOSSEUM:

Czwartek o 8.30 Występ Hanka Ordonówny.
Piątek o 8.30 Występ Hanka Ordonówny.

STROJ URZĘDOWY DLA PP. SĘDZIÓW I PROKURATORÓW. Zgodnie z rozp. Min. Sprawiedl. z 25 czerwca 1929 dostarcza firma A. WITTELS, sklepy tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7. — tegi i biletu z czarnego kamgaru, kroju ustawą określonego za cenę zł. 147. — płatną po 20. — zł. miesięcznie.

Zamówienia zamiejscowe skutecznie po otrzymaniu miary, co do której udzielamy zamykającemu odpowiednie wskazówki. 282

FREKWENCJA W TEATRACH WZROSŁA zaraz w pierwszym dniu wprowadzenia niższych 30-procentowych i niższych cen na najwyższe balkony. Niższe jak wiadomo, przysługują wszystkim bez wyjątku zrzeszeniom i organizacjom zawodowym oraz społecznym i wydawane są w formie kuponów bez jakichkolwiek ograniczeń w sekretariacie teatru Rozmaitości dla każdego z teatrów miejskich.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI dramat A. Zweiga „Spór o sierżanta Griszę“ cieszy się ogromnym powodzeniem. Przepojony idea pacyfizmu humanitarnego utwór ten nasuwa reminiscencje grozy wojennej. Sztuka, przygotowana przez L. Schillera, pomimo nowoczesnego ujęcia, polegającego na licznych odsłonach, kończy się punktualnie już o godz. 11-tej.

TOW. KATARZYNA NOŻAKOWA - SABA-JOWA zmarła wczoraj rano we Lwowie. Pogrzeb z Anatomii odbędzie się dnia 17 w piątek, o godz. 3 popoł.

NADMIAR TEMPERAMENTU. Władysław Szmydt zam. przy ul. Łyczakowskiej l. 4, doznał policyj. że w ul. Zofii napadł na niego właściciel kiosku tytoniowego Eugeniusz Cybulski, który bez powodu skopał go i pobił po całym ciele.

Bracia Jan i Roman Działocy odstawieni zostali do aresztu za opilstwo i wywołanie awantury w restauracji Deckermana przy ul. Kazimierzowski l. 11.

POŻAR W CZASIE PRZEDSTAWIENIA TEATRALNEGO. W Młodowicach koło Przemyśla onegdaj czytelnia im Kaczkowskiego urządziła przedstawienie teatralne w stodole Piotra Podbiłskiego. Jeden z obecnych rzucił niedopałka papierosa na słomę, wskutek czego powstał pożar, który zniszczył zagrodę tego gospodarza. Szkoda wynosi około 10.000 zł.

LEGITYMACJE Władysława Palija znalezione i zdeponowane w VI komisariacie PP. Frieda Roth (zam. w Mostach Wielkich) zgubiła 4 weksle na kwotę 200 zł. zaś Maurycy Zimmermann zgubił portfel z zapiskami.

POŚREDNICZKI „MIŁOŚCI“. Julia Frodel, Franciszka Tuchań, Emilia Mischenberg, Karolina Swistak, Zofia Puszek i Rozalia Wurst w wieku od 36 do 47 lat wszystkie zam. przy ul. Zdrobnej l. 7 zostały aresztowane i osadzone w areszcie pod zarzutem stręczenia do nierządu.

TYSIĄC METRÓW DRUTU, wartości 600 zł. skradziono z budowy domów Zakładu pensyjnego przy ul. Biłskich na szkole. inż. Miesowicza i Brunowicza.

Garderobę znacznej wartości skradziono z mieszkania Dawida Neumana przy ul. Podgórznej 3 zaś walizę z garderobą i bielizną, wartości 100 zł. skradziono na szkole Racheli Scharfthal.

DEZERTERZY Z POD OPIEKI RODZICIELSKIEJ. Emilia Dobromińska zam. przy ul. Wągliwicz 1. 5. doniosła policji, że syn jej 13-letni Kazimierz zbiegł z domu przed około dwoma miesiącami i dotychczas nie wrócił.

Tauba Sauder zam. w Jaryczowie zbiegła z domu rodziców w nieznanym kierunku.

Sensacyjna kradzież ważnych dokumentów.

W ub. poniedziałek, w budynku św. Jura konali niewykryci sprawcy sensacyjnej kradzieży papierów politycznych dotyczących pacyfikacji tudzież korespondencje ks. biskupa Buczyńskiego z papieżem i biskupem Chomyszyńskim. Kradzież dokonano podczas odprawiania nabożeństwa. Charakterystycznym jest że sprawcy kradzieży wspomnianych papierów zabrali jedynie gotówkę w wysokości 150 zł. natomiast cały szereg drogotnych przedmiotów jak złote łańcuchy krzyże zostały niekrajone.

ZDZISŁAW DEBICKI LAUREATEM m. WARSZAWY.

WARSZAWA, 16. kwietnia. (Tel. wł.). Sąd konkursowy pod przewodnictwem prezesa Rady miejskiej Jaworowskiego, na posiedzeniu w dniu 14 bm. przyznał nagrodę literacką miasta stoł. Warszawy za rok 1931, Zdzisławowi Debickiemu. Nagroda wynosi 15.000 zł.

B. pos. Unda Liszczyński przed sądem

Zeznania oskarżonego.

Wczoraj rano rozpoczęła się rozprawa przed Trybunałem przysięgłych przeciw b. pos. Unda i więźniowi brzeskiemu Iwanowi Liszczyńskiemu, lat 48 zamieszkałemu przy ul. Murarskiej l. 6 we Lwowie.

Rozprawa odbywa się w dużej sali Sądu Okr. Lwowskiego; przewodniczy s. Jagodziński jako wotanci są sędziowie: Stezanowski i Młynarski. Oskarżenie wnosi wiceprokurator dla spraw politycznych Lipsch. Obrony podjęli się adwokaci: Starosolski, Suchewicz, b. pos. Biłak, Oleśński i sen. Zahajkiewicz.

Przed wejściem do sali stoi posterunek policyjny który nie wpuszcza chętnych na rozprawę, tak że na sali poza dziennikarzami znajduje się kilka osób.

O godzinie 9 rano wprowadzono na salę b. pos. Liszczyńskiego. Jest to osobnik niskiego wzrostu, brunet szpakowaty, o sympatycznym wyglądzie ubrany elegancko. Następnie przewodniczący wylosował awę przysięgłych oraz odczytał akt oskarżenia.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący zapytał, gdzie był przesłuchiwany oskarżony. Odpowiedź brzmiała: „w Brześciu przez sędziego śledczego Demanta, a następnie we Lwowie.“

ZEZNANIA OSKARŻONEGO.

Oskarżony zaczyna swoje zeznania powiadamiając: „do winy nie poczuwam się“, następnie charakterystycznie ideologię Unda. Przewodniczący przerywa prosząc, by mówił merytorycznie na co otrzymuje odpowiedź:

— To co mówię jest wstępem dla nawiazania do sprawy o co jestem oskarżony. Wobec tego przewodniczący pozwala mówić dalej.

Idealem partii Unda — mówi oskarżony — test niepodległa Ukraina. Do tego ideału dążyliśmy legalnymi środkami natury ekonomicznej i politycznej. Środki walki są zaczerpnięte z historii walki o wolność narodu polskiego, a więc: w walkach natury ekonomicznej wzorujemy się na Polakach b. zaboru pruskiego a natury politycznej — na Polakach w b. zaborze austriackim.

W tym duchu i po takiej linii kroczylem w czasie mejej działalności poselskiej. Zostałem wybrany posłem z ow. 51 (Sokół Lubaczów), w obwodzie tym uważałem za swój poselski obowiązek dawać sprawozdania. Dziwiłem się nawet, że jestem oskarżony z par. 58 i 65 przeciw przemówieniu takie wygłaszałem za Austrii i było wolno nawet zawsze przed każdym wiecem studiowałem pilnie par. 58 i 65, aby coś nie przeholować.

Akt oskarżenia zarzuca mi że przemówienie moje miało na celu wzbudzenie nienawiści i pogardy, tudzież nawoływanie do gwałtów. To jest nieprawda. Mówiłem o walce na terenie parlamentarnym, między nami posłami ukr. a poszczególnymi resortami rządu.

Przemówienie moje miało charakter nawskroś kulturalno-gospodarczy. Nawoływałem do wspólnej pracy i organizacji w ognisku kooperatywnym. Pewno, że w czasie takich przemówień krytykowałem zarządzania administracyjne państwa, ale krytyka moja ograniczała się do szkolnictwa, polityki kolonizacyjnej, skarbowej i inwertycyjnej. Zresztą mówiłem opierając się na cyfrach. Mówiłem o polityce kolonizacyjnej, którą przeprowadzają różne partie i banki paracelacyjne sprowadzając na wschód Mazurów podczas gdy chłop ruski cierpi głód ziemi mówiłem, że za pieniądze ściągnięte w drodze podatków buduje się porty (?), samoloty, fabryki ale w centrum Polski, a nam nie daje się wzamian nic. Lecz krytykując za rządzenie, nie używałem nigdy słowa „rząd, państwo“.

Omawiając politykę szkolnictwa, podkreślałem, że za Austrii mieliśmy 3 tys. szkół, a obecnie mamy tylko 900. Nie mówiłem, aby nie posyłać dzieci do szkoły polskiej, bo przecież istnieje przymus szkolny. Natomiast mówiłem, że nawet w tych szkołach niby ruskich, nauczyciel nie umie mówić po ukraińsku. Dlatego też wzorem Kongresówki z przed wojny, nawoływałem do tworzenia kursów poza szkolnych aby móc kształcić się tam w swym rodzimym języku.

Przew.: — A jak cię panu zdaje... Skoro pan na każdym kroku wyliczał tylko krzywdy i tak krytycznie zawsze przemawiał, czy to mogło wywrzeć dobry wpływ?

Osk. milczy.

Przew.: Jeśli jak sam pan twierdzi, poruszone były na wiecach sprawy czyste ekonomiczne dlaczego rozwiązano panu wiec.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Z rozkazu księżniczki“.
CASINO: „Odkupienie“.
CHIMERA: Czarna dama.
COLOSSEUM: Klub czarnej ręki (William Desmond) oraz Dymsha, Pogorzelska i Chór Dana.

FATAMORGANA: „Iwonka“ — w gł. roli Smosarska.

GRAZYNA: „Monte Carlo“.
KOPERNIK: Nasza jest noc.
LEW: Wieczni Głupcy, film polsko-żydowski.

LUNA: „Judyta i Holofernes“ oraz arcywesoła komedia.

„Na falach namietności“.

MARYSIENKA: Nasza jest noc.

OAZA: Serce pieśniarza. Ali Jonson.

PALACE: „Na zachodzie bez zmian“ według głosieli powieści Remarque'a.

LUNA: Angelieta oraz arcywesoła komedia.

SPLINDID: Niepotrzebny człowiek z Janningsem.

STYLOWY: Żelazna maska, Douglas Fairbanks.

PAN: Miłość w kajdanach oraz Ja chcę na piśmo.

PASAZ: Piraci Panamscy (dwie serie razem).

PROMIEN: „Ponad śnieg“.

UCIECHA: Szlakiem hańby oraz Hool Gibson.

Osk.: Odcodzi tylko jeden autobus. Delegat starostwa spiesząc się, by nie spóźnić odjazdu prosił mnie bym skończył wiec — gdy tego nie uczynięm wiec rozwiązał (wesołość).

Przew.: A jak to było w dn. 17 kwietnia 1929 w Mostach Wielkich powiedział pan: „My tu jesteśmy panami a nie Polacy i winniśmy rzucić jarmozę tej niewoli i zbudować własne państwo.“

Osk. Idealnie naszej partii jak wspominałem, jest własne państwo i do tego dążymy legalnymi środkami zaś mówiąc o niewoli miałem na myśli przedewszystkiem niewolę bolszewicką rumuńską i czeską.

Przew.: A na wiecu w Łanach 27 września 1927 r. nazwał pan Polaków wrogami „zawłokami mazurami“ oraz mówił o własnym państwie urzędników i policji.

Osk.: Nigdy Polaków nie nazywałem wrogami zresztą nasz chłop tego nie lubi a jeśli mówiłem o policji to dlatego, że przyjemniej jest Rusinom mieć ruskiego policjanta, niż obcego.

Przew.: Co pan powie do przemówienia na święcie kooperatywnym w Zaskówie i czy wyrażał się pan obelżywie o Piłsudskim.

Osk. Przedewszystkiem Piłsudski wtedy nie był prezesem Rady Min. Wtedy podczas przemówienia o charakterze nawskroś gospodarczym — mówiłem o kooperacji — poruszyłem sprawę walki opozycji z Piłsudskim i podkreśliłem, że nas Ukraińców ona absolutnie nie obchodzi. Dopóki istnieje obecny ustrój, dopóty stan nasz się nie zmieni.

Przew.: Dlaczego pan mówił: „koby twierdził, że Unda chce zgody z Polską, napłuje w twarz“.

Osk. Dlaczego pan zapytywał się zgromadzonych czy są zadowoleni.

Osk.: Nie jest prawdą bym mówił że płuę w twarz gdyby ktoś mówił co o zgodzie, a jeśli chodzi o kwestię zadowolenia, to robiłem to umyślnie, gdyż chciałem by w Warszawie wiadano, że lud jest niezadowolony, dlatego że ilekroć któryś z naszych posłów zwracał się z żądaniem w imieniu ukraińców, to min. Składkowski mówił: „Lud ukraiński jest zadowolony, tylko wam (t. posłom) wszystko się niepodoba“. Oczywiście, miałem, że delegat starostwa widząc, że wszyscy podnoszą ręce wyrażając tem swe niezadowolenie zda raport swym przełożonym, a stamtąd dowiedzą się również w Warszawie.

Przew.: Czy w Czerbincach 5 stycznia śpiewał pan: „szczę nie wmerła Ukraina“.

Osk.: Tak, śpiewałem, gdyż nie przypuszczałem, że to jest tak wielkie przestępstwo.

Po zeznaniach dotyczących lichwy mieszkaniowej obrońca pos. Zahajkiewicz zadał oskarżonemu pytanie w jakich warunkach wywieziono go do Brześcia.

Osk.: W dniu 9 na 10 września zgłosił się u mnie komisarz policyjny z żądaniem bym udał się z nim na komendę Policji. Udałem się z nim mając tylko 5 zł. w kieszeni. Wywieziono mnie za miasto nie nie informując, tak dowiedziono mnie do Brześcia. Myślałem, że znajduję się w Deblinie, dopiero później dowiedziałem się, że jestem w Brześciu. Nazajutrz przesłuchiwał mnie płk. Kostek Biernacki który zapytał się teno: „czy pan jest z Unda“? Gdy otrzymał odpowiedź twierdzącą, rzekł tylko o. „Dopiero 19 października ub. roku przesłuchiwał mnie sędzia Demant który powiedział mi że jestem oskarżony z par. 100. Na to nie nie odpowiadałem gdyż nie znam kodeksu rosyjskiego dopiero pos. Kiernik wytłumaczył mi znaczenie tego paragrafu.“

Po tych zeznaniach przewodniczący odczytał rozprawę do godz. 9-tej dnia następnego.

Występ włamywacza w roli wywiadowcy P. P.

W Warszawie przy ul. Żelaznej l. 74, mieszka b. kamienicznik 83-letni Ignacy Borowski. Dnia 3. b. m. zjawił się u niego jakiś osobnik, który przedstawiając się jako wywiadowca policji przeprowadził rewizję, poszukując rzekomo skradzionych rzeczy. Podczas przeszukiwania kufra, rzekomy wywiadowca zabral 5.000 zł. w gotówce oraz 53 sztuk obligacji na sumę 10.000 zł. poczem steroryzowawszy starca ułotnił się.

Wczoraj przypadkowo przytrzymało w jednym z kantorów wymiany jakąś kobietę, która usiłowała sprzedać 3 sztuki skradzionych obligacji. Była to Stefania Brzozowska, która zeznała w komisariacie że obligacje te, dał jej znany złodziej Edward Jaskierski. Poszkodowany Borowski agnoskował z fotografii Jaskierskiego jako rzekomego wywiadowcę.

Policja zarządziła poszukiwania za sprytnym rzeźmieszkim, gdyż zbiegł on w nieznanym kierunku.

Komunikaty.

KURS DLA LEKARZY Z ZAKRESU EUGENIKI i pośrednictwa przedślubnego rozpoczyna się w Państwowej Szkole Higieny dn. 20 kwietnia r. b. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Sekretariat Państwowej Szkoły Higieny, Warszawa, ul. Chocimska 24.

Czwartek, dnia 16 bm. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu Lwowskiej Org. Młodz. TUR-a Rynek 8. l. p. Wykład Tow. F. Górskiego pt. „Rozwój kapitalizmu w Stanach Zjednoczonych“ z przeżyciami.

KOMITET DZIELNICOWY PPS LYCZAKÓW ZIELONA. Posiedzenie Komitetu Dzielnicy i zebranie członków odbędzie się dziś we czwartek dnia 16 bm. o godz. 6-tej wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Kallarzy ul. Zielona 7.

Piątek, dnia 17 bm. o godzinie 7.30 wieczorem w lokalu Uniwersytetu Ludowego ul. Bourlarda 5. Kurs alfabetowy.

Czwartek, dnia 16 bm. o godz. 7-mej „Żywy Dziennik“ II Koła pod kierownictwem J. Markowskiej.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p.
telef. 88-98, ordynuje od 3—6. 172

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie
żylaków Elektroterapią 174
Lwów, ul. Kołłątaja 7. telef. 38-51Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, i
kosmetyki lek. 187

Dr. A. NADEL

LWÓW, PL. HALICKI 7 tel. 31-80.
Lampa kwarcowa, diathermia, Sollux, masaże
elekt. epilacja i t. p.

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. SCHWARZ ul. Słowackie-

go 4. Tel. 16-61
Usuwanie plam, brodawek, znamion włosów. Elekto-
liza, diathermia i lampy kwarc. Leczenie żylaków 210Specjalista chorób kobiecych
operator i akuszer

Dr. JAN KILAR

ordynuje przez cały dzień 223
Lwów, ul. Leona Sapiehy 89
Telefon Nr. 51-62.

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. - Tel. 31-90
przyjmuje całodziennie. 230BÓL
GŁOWY

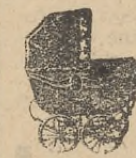
OSNOWA

PROSZEK DLA DOROSŁYCH
z f. m.„KOGUTEK-Migreno
Nervosin“

wyrobu apteki

GAŚCECKIEGO w Warszawie

Sprzedają apteki. 239



Najmodniejsze

wózki dzieciinne

własnego wyrobu oraz wszelkie
naprawy i zamiany po najniższych
cenach poleca 135

PRACOWNIA wózków dzieciennych

E. KIK Lwów Żółkiewska l. 17
Tel. 94-76

DWUDZIESTE PIĄTE

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

KASY ZALICZKOWEJ DRUKARZY
I POKREWNYCH ZAWODÓW
„POMOC“we Lwowie Spółdzielni zarejestrowanej
z ograniczoną odpowiedzialnościąodbędzie się dnia 25 kwietnia 1931 r.,
o godz. 6 wiecz., w sali Stow. drukarskich
przy ul. Piekarskiej l. 18.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu.
2. Sprawozdanie Dyrekcji.
3. Zamknięcie rachunkowe za r. 1930.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Rozdział zysku za r. 1930.
6. Wybory 4 członków Rady Nadz.
7. Wnioski Rady Nadz.:

a) Ustalenie granicy najwyższego zadłu-
żenia Spółdzielni;b) Sprawa utworzenia 2-ch stypendiów
dla sierot po członkach Kasy.

8. Wolne wnioski.

W razie braku kompletu o godzinie 6
odbędzie się tego samego dnia o godz. 7
Zwyczajne Walne Zgromadzenie jako po-
wrotnie zwołane, — przy jakimkolwiek
komplecie, a uchwały na niem powzięte
będą prawomocne.

Imieniem Rady Nadzorczej:

Piotr Iwachów

sekretarz

Julian Obirek

306

prezes

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym“



**FABRYCZNY SKŁAD
ŁÓŻEK METALOWYCH
I WÓZKÓW DZIECINNYCH
WOŁKOWYSKI**
Lwów, Kopernika 5. -- Tel. 95-97
Ceny ściśle fabryczne.

BANDAŻYŚCI

WYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 205

PROTEZY aparaty ortopedyczne, gorsety na krzywicę i gruźlicę kręgosłupa, wkładki na płaskie stopy wykonuje specjalista OTTO LINK, Lyczakowska 19. Przed zamówieniem gdzie indziej, proszę się przekonać, jak bezkonkurencyjnie niskie są ceny. — Wykonuje również na asygnyat Kas chorych. 168

CZY WIESZ? że znany zakład **M. FREILICH**, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje 215

DENTYSTYKA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów uzupełnienie na dogodnym warunkach. Uwaga: Również i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie. 209

RADJO

RADJO - LABORATORIUM, ul. Sykstuska 17, tel. 7-36 przyjmuje wszelkie naprawy i przeróbki radiowe montuje aparaty wedle życzących szmatek z części zkompletowanych przez P. T. Klientów, instaluje niezawodne eliminatory i ładuje solidnie akumulatory. 284

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe natanie dostaniesz we firmie **M. PISCHNOT**, dawniej R. Dittmar Br. Brünner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kucharki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz ułtrowny skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznią szybko i tanio. 199

MEBLE I SPRZĘTY

ANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

ORAZYJNIE MASZYNY DO SZYCIA fami-lijne i rzemieślnicze Singera w składzie f-my „MECHANIKA“ PIŁSUDSKIEGO 8. tel. 93-11. **Tamże ODKURZACZ** elektryczny tanio do sprzedania. **WZOROWY WARSZTAT MECHANICZNY DLA MASZYN BIUROWYCH I DO SZYCIA.** 140

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWORNI wyrobów Bronzowniczych „Galwano-Metal“ P. GELEMEJ Lwów, ul. Ormiańska 30, tel. 76-60. Naprawa przedmiotów srebrnych, lichtarzy, kandelabrow, cukierniczek, papierosnic, oraz odnawia naczynia stołowe, hotelowe i restauracyjne po cenach najniższych. Zamówienia z prowincji załatwia solidnie i w jak najkrótszym czasie. 263

CENTRALA P F A U POŃCZOCH RYNEK 19 -- Telefon 957

Poleca najtaniej, bo wchód przez sieć: 287
Pończochy jedwabne z prawdz. szwem w 50 kolorach po 4-40
Pończochy jedwabne srebrny Bemberg po 5-50
Pończochy jedwabne złoty Bemberg po 6-90
Rękawiczki imitacja duńskich dłuższe kłozowe po 2-50
Reformy jedwabne, wszystkie wielkości i kolory po 2-75

KRAJOWY WYROB STOR do okien wszelkiego systemu od 9 zł. poleca **ANNA LIPINSKA**, Lwów, ul. Grottegera 2. 310

NISKIE CENY! BOGATY WYBÓR! TRENCHCOATY męskie i damskie od zł. 23.—, **PLASZCZE GUMOWE** męskie i damskie od zł. 18.—, **KURTKI SKORZANE** w wielkim wyborze po cenach najniższych tylko u firmy **KOMARIN I BLIND**, Lwów, LEGJONÓW 33. w podwórzu. 156

P. T. Mając na uwadze wygodę **P. T. Publ.** założyliśmy pod firmą „**OPAL**“ skład węgla i drzewa przy ul. Sykstuskiej 25. Tel. 30-27. — Dostarczamy więc po cenach przystępnych i z gwarancją za rzetelną wagę i jakość towaru: **WĘGIEL** górnośląski z pierwszorzędnych kopalni dla użytku domowego. — Sprzedaż odbywa się na składzie przy ul. SYKSTUSKIEJ 25 lub z dostawą do domu. — Wystarczy zawołać nr. tel. 30-27 a żądany opał zostanie bezzwłocznie dostarczony do mieszkania **P. T. Klienta**. — **DRZEWO BUKOWE** i i. rebane suche oraz **KOKS**. — Polecając się łaskawym względem **P. T. pozostajemy „OPAL”, Sykstuska 25.** 183

CHRZESCIJAŃSKA FIRMA „KANARJON“ odznaczona złotymi medalami: poleca kanarki harcerskie śpiewające w dzień i przy świetle kanarce rozplodowe, rybki złote, mieszanki kłaki gniazda, akwarja — po bardzo niskiej cenie. Przyjmujemy psy rasowe w komis i sprzedaje. — **DUSZUNSKI ADAM**, Lwów, Zimorowicza 5. (boczna Akademickiej). 185

KANARKI PRAWDZIWE harcerskie, śpiewające w dzień i przy świetle, po bardzo niskiej cenie kanarce rozplodowe, kłaki, gniazda mieszanka odznaczona złotymi medalami, rybki złote akwarja, psy rasowe, sprzedaje **ZOON**, Czarnieckiego 3. 166

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie płócienne poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie **M. ORLOS**, pl. Kapitulny 3 po cenach fabrycznych. 184

ZURNALE, kroje (najnowsze do wszystkich żurnali), manekiny i podręczniki do robót ręcznych poleca najtaniej firma „**ZURNAL**“, Lwów, plac Bernardyński 2. 202

TEKSTYLJA I GALANTERJA

TRENCHCOATS płócienne damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinowany do motocykli z patentowanymi spinaczami plaszcze kłotowe, damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „**PALLIUM**“ Ormiańska 3 — Tel. 54-24. 213

UWAGA! FIRMA J. HOLENDER ul. Gródecka 95. Poleca na sezon letni po cenach już znanych swój obfity magazyn konfekcji męskiej i damskiej z najlepszych materiałów białych tak gotowych jakoteż na zamówienia na dogodnych warunkach. Zamówienia uskutecznia się w 48 godzin. Własna pracownia. 207

ZNANY Z TANIOŚCI „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI“ Halicka 15 — poleca: Ubraniowe w różnych gatunkach markizety w najnowszych deseniach wełny, jedwabie różne płótna, zefiry, perkalę, perkalinę, ręczniki i prześcieradła po niebywale niskich cenach. 269

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkalinę, perkalę, zefiry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Ogłdnijcie naszą wystawę. 279

Ważne dla Ogrodników. KONEWKI

do podlewania, wzór „Jajag“ własny wyrób, olbrzymi wybór

MARJAN BENDL
Skład i Warsztaty blacharskie Lwów, ul. Wronowskich 1. 6. Tel. 166.

UWAGA!!! UWAGA! Firma **L. Stem**, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrzyliśmy nasz skład w najnowsze modele damskie treneczki damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów białych. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty. 270

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach, firma „**ELEKTRON**“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy. 159

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoswiat, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdż w składniach Rudolfa Neuweita: pl. Marjański 8 Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balonowa 3. 273

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuweita Kantory przyjeżdż w składniach. 273

LAMPY ELEKTRYCZNE wyrobu własnego zakupisz wprost u źródła, u firmy **HENRYK SONNENSCHNEIN**, Lwów, Sienkiewicza 8 — Tel. 44 - 90. 147

Wolne i poszukiwane posady

KIEROWCA ZAWODOWY, kawaler, karta czerwona, posiada praktykę warsztatową jak i jazdy, poszukuje posady na wóz cięż., lub osób, we firmach lub prywatnie, łaskawe zgłoszenia na adres: Włodzimierz Bogusiewicz — Czortków — Dom kolej. 154

KURSA SAMOCHODOWE i motocyklowe inż. B. Froma, Lwów, Leleweła 3 (róg Akademickiej) daje pierwszorzędną naukę na nowych samochodach i motocyklach szkolnych pobierając spłaty ratami dostępnymi dla każdego. — Wpisy codziennie. 160

PANNA z roczną praktyką biurową pisząca na maszynie poszukuje pracy. Zgłoszenia Adm. „Dziennika Ludowego“ pod „Zredukowana“. 127

OBUWIE

NIE SZUMNA reklama, lecz niska cena i dobrym towarem konkuruje się. — Buty z cholewami bućki męskie damskie półbutki sportowe gładkie gotowe i do miary wykonuje wedle żurnalu — **KIEDA**, Lwów, Turecka 1. (boczna Pelczyńskiej). 222

DZIECI Czy wszystkie już wiecie, że na wzór innych miast europejskich został także i we Lwowie otwarty **SPECJALNY MAGAZYN OBUWIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY** p. f.: **AL-SA-DO** przy ul. SYKSTUSKIEJ 119. 127

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sił wykonuje z gwarancją **GUTERMAN** — Sykstuska 14. 280

RÓŻNE

SKŁADNICA FABRYCZNA „NASZE OCZKO“ WE LWOWIE, RYNEK 22, (róg Halickiej) Tel. 95-94 poleca znakomite i wydane MYDŁA do prania i toaletowe. **SWIECE** kościelne i stołowe. 266



Naturalnie!
Najlepsze ciastka
— na czystym masle —
posiada tylko
CUKIERNIA J. Michotek
Rynek 21. 136

Pijcie lemoniadki i wodę sodową tylko tam gdzie dostarcza fabryka

„ZDROWIA“
wyroby „Zdrowia“ są najlepsze. 307

„M I K A“
wytwórnica musztardy
we Lwowie 308
ul. Gródecka 121 Telef. 95-50

Na wiosnę! Najelegantsze UBRANIA

TRENCHCOATY, RAGLANY z własnych jakoteż i dostarczonych materiałów wykonuje podług najnowszych żurnali angielskich ceny konkurencyjne na dogodne spłaty, Firma krawiecka **KRZANOWSKI I KLUK**, Pasaż Hausmana Nr. 1 we Lwowie. 138

Zakład artyst.-rytmiczny i wytwórnia pieczęci kauczkowych
Gustawy Micińskiej
Lwów, ul. Batorego 22/1 156

wykonuje herby, monogramy, gwoździe sztabdarowe odznaki szkolne i t. p. po cenach bajecznie niskich. — Pieczęcie kauczkowe 4x7 cm. 3-rzędowe firmowe po 2 zł. 50 sztuka. — Każdy dalszy rząd tylko 70 gr. droższy.

PIERZE I PUCH
sprzedaje najtaniej 154

A. LIEDER, Lwów
Szpitalna 10, telefon 86-38

Instalacje światła elektrycznego

wykonuje na dogodne warunki firma
„ELEKTRODA“ 165
LWÓW, GRODECKA 31. — TEL. 8495.
Kosztorysy bezpłatnie.

Własny wyrób — Ceny fabryczne.

KOLDRY od zł. 22—
MATERACE „ 30—
PODUSZKI pierzane „ 17-50
KOCE WEŁNIANE „ 9-50
KAPY na łóżka i stoły „ 7—
GOTOWE prześcieradła pod koldry z dziurkami „ 10-50
kopertowe ozdobne „ 10—
na łóżka 140 x 200 „ 5—
GOTOWE POSZEWKI „ 3—

FIRANKI — CHODNIKI — DYWANY
OBRUSY — RĘCZNIKI — PŁÓTNA

najtaniej sprzedaje
FABRYKA POŚCIELI -- BIELIZNY
PIETRUSZEWSKI I MLEKO
LWÓW, KORALNICKA 6, tel. 37-72
Cenniki darmo! 191

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef
Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00
Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 197